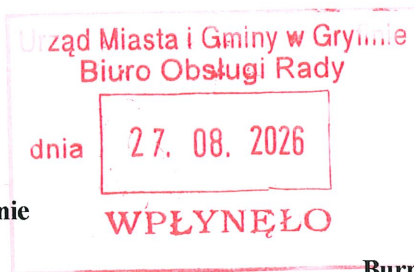
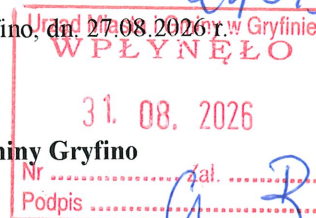


Anna Pęciak
Radna Rady Miejskiej w Gryfinie



Gryfino, dn. 27.08.2026 r.



Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino

INTERPELACJA - ZAPYTANIE

Mieszkaniec Gminy Gryfino zwrócił się o pomoc w kwestii zapadającego się pomnika swoich rodziców. Zdaniem ww. mieszkańca do przedmiotowego zapadania pomnika dochodzi z winy zarządcy cmentarza PUK Sp. z o.o., który nie sprawuje należytego nadzoru i kontroli nad nowo stawianymi pomnikami, które są (w większości znanych mu przypadków) wznoszone wysoko ponad poziom gruntu miejsca rzeczywistego pochówku, co przekłada się na fakt, że wszystkie wody opadowe przekierowywane są na pomniki stojące poniżej poziomu nowo wystawionych, podmywając grunt na którym stoją, przez co zapadają się one w głąb ziemi. Przy tym również często (jak było w przypadku pomnika wnioskodawcy) zbrojenia pod te pomniki i legary są robione w sposób naruszający legary pomników obok stojących, przez co stabilność pomników stojących obok zostaje w oczywisty sposób naruszona. Zdaniem zgłaszającego problem – te dwa czynniki: wynoszenie nowych pomników ponad poziom gruntu pochówku i poziom sąsiednich pomników posadowionych wcześniej na poziomie gruntu pochówku oraz stawianie tych nowych pomników z naruszeniem konstrukcji posadowienia pomników obok stojących – przełożyło się i przekłada na zapadanie tego oraz innych pomników na cmentarzu (bo takich jest w ostatnim czasie bardzo wiele). Ponadto zgłaszający podnosi, że brak nadzoru nad tymi sprawami ze strony Zarządcy przyczynia się do takiego stanu rzeczy, że rodziny zmuszone są do pokrywania na własny koszt podnoszenia pomników, mimo że nie jest to z ich winy. Mało tego, po podniesieniu tego pomnika na koszt poszkodowanego członka rodziny, sytuacja ta po niedługim czasie powtarza się od nowa, bo na ścieżkach okalających pomnik pojawiają się nowe szerokie i głębokie po kolana zapadliska, z powodu których dochodzi do zapadania się tego gruntu i co za tym idzie - pomnik również się zapada w ziemię; czasami wręcz strach stanąć przy pomniku, żeby nie zapaść się w ziemię lub wpaść z ziemią pod pomnik. Niestety PUK nie reaguje na ten problem i nie udziela pomocy w zakresie naprawienia wyrządzonej szkody z zapadającym się pomnikiem.

Zwracam się zatem z interpelacją - dlaczego takie sytuacje mają miejsce, bo wiem, że nie jest to jedyny przypadek osoby borykającej się z problemem zapadającego się pomnika swoich bliskich. Dlaczego zarządca cmentarza unika odpowiedzialności za zaistniałą sytuację? Jeżeli sytuacja ta, nie wynika z winy zarządcy a z czynników od niego niezależnych np. z winy gruntów, to przecież istnieje ubezpieczenie cmentarza, z którego powinny być pokrywane koszty związane z przywróceniem posadowienia pomnika na gruncie. Zgodnie z pismem zgłaszającego – wynika jednak wprost, że problemy z zapadaniem się pomnika jego rodziców zaczęły się od momentu zmian sąsiednich pomników na nowe z ich posadowieniem na wyższych nasypach gruntu oraz zrobieniem tzw. „opasek” zabezpieczających te wysoko postawione pomniki, żeby wody opadowe je omijały i żeby nie obsuwały się w dół z tego wysokiego posadowienia na nowo usypanym gruncie. Dlaczego zatem opiekunowie grobów mają ponosić koszty braku nadzoru nad stawianymi pomnikami na cmentarzu? Przecież wystarczy, by na cmentarzu obowiązywał regulamin, zgodnie z zasadami którego przy stawianiu nowych pomników lub poprawianiu starych, został wprowadzony obligatoryjny wymóg zgłaszania takich prac do Zarządcy cmentarza i później dokonywania odbioru/sprawdzenia przez PUK wykonania prawidłowości tych prac, tj. czy nie naruszają konstrukcji i legarów stojących obok pomników i czy zostały te pomniki posadowione na wysokości gruntu zgodnej z pierwotnym poziomem terenu, w którym wykopany był grób i dokonano pochówku.

- Oczekuję odpowiedzi na pytania: Co w tej konkretnej sprawie zostanie zrobione i w jakim czasie można oczekiwać rozwiązania zaistniałego problemu z przedmiotowym pomnikiem? Czy wykonywane na cmentarzu przez indywidualnych inwestorów prace związane ze stawianiem lub poprawianiem pomników, w tym wykonywaniem „opasek” okalających pomnik, będą nadzorowane przez PUK i w jakiej formie będzie się to mogło odbywać?

Paula Anna